

# LUD

Diretor: Dr. Edvino Tempski

Proprietário: Dr. Antônio Firakowski

REDACÃO: Av. Dr. Jaime Reis 583, Fone 1-4-9-3.  
Adres pocztowy: Redação «Lud», C. P. 155, Curitiba, Paraná

Prenumerata roczna: w kraju — Cr. \$ 50,00; poza Bra-  
zylia — Cr. \$ 80,00; cena egzemplarza — Cr. \$ 1,00.  
Redakcja przyjmuje od 1-szej do 5-tej po południu

**Tabela de anúncios:** Nas páginas de anúncios: Cada centíme-  
tro quadrado — Cr. \$ 1,00; repetidos até tres vezes ou em maiores  
dimensões — desconto de 20%; sobre os anuais — a tratar. Na últi-  
ma página e no texto, aumento de 30% sobre os preços acima.

ROK XXIII

Curitiba, 21 lipca (de julho de) 1948

NR 29. (82)

## 300-lecie miasta Paranaguá

W archiwach miasta São Paulo odnaleziono ostatnio oryginalny dokument z datą 29-go lipca 1648 roku. Jest to patent królewski „carta régia“ nadający miasteczku Paranaguá prawa miasta.

Właśnie dnia 29 bieżącego miesiąca ubiega 300 lat od owej historycznej daty. Jest to zatem najstarsze miasto w Paranie; starsze niż sama stolica Kurytyba.

W niespełna pół wieku po odkryciu Brazylii przez Piotra Álvares Cabrala, zapiski historyczne wspominają poraz pierwszy o okolicy Paranaguá. Hiszpański statek, zdążający do rzeki Prata, schronił się przed burzą do zatoki w Paranaguá. Załoga statku nawiązała znajomość z mieszkańcami nadbrzeża dzisiejszej Parany. Byli to Indianie Tupinikis; wśród nich znajdowało się tam już dwóch białych Portugalczyków. Ci ostatni przybyli tam zapewne z północy z osad São Vicente. Indianie Tupinikis byli oswojoni i chętnie zadawali się z białymi.

Wnet Paranaguá stała się głośna, albowiem wykryto tam złoto. Chęć zdobycia cennego kruszcza pchała Paulistan do wypraw w okolice Paranaguá, mimo że często zapędzali się tam także wyprawy dzikich, okrutnych i wojowniczych Indian Carijós z południa.

Z biegiem lat, coraz więcej przybywało tam ludności, zwłaszcza, gdy pogłoska o złocie została potwierdzona i gdy otwarto tam kopalnie dla wydobywania złota.

Początek dzisiejszemu miastu dał hiszpański szlachcic, Gabriel de Lara; przybył on w 1643 roku z São Paulo w okolice nadbrzeża parańskiego i nad rzeką Itiberê założył miasteczko. Rosło ono w ludność i znaczenie tak, że w 1648 roku zostało podniesione do godności miasta. Potocznie zależało ono początkowo od kapitanii Itanhaén.

W 1660 roku miasto Paranaguá zostało podniesione do rzędu kapitanii; pierwszym gubernatorem kapitanii Matki Boskiej Różańcowej z

Paranaguá czyli „capitão-mór“ został założyciel miasta, Gabriel de Lara. Politycznie kapitania ta zależała od gubernatora z Rio de Janeiro; później została włączona do kapitanii paulistańskiej, a wreszcie do Rio de Janeiro.

Z chwilą, gdy w 1853 roku została utworzona Prowincja Parańska, stolicą jej została Kurytyba, Paranaguá zeszło na drugi plan. Dzięki jednak swej pozycji nadmorskiej i naturalnemu portowi, Paranaguá jest bramą Parany na szeroki świat.

Przez port Paranaguá przesuwają się także liczne fale emigracji polskiej. Przodkowie naszych Czytelników znają dobrze ten port, kiedy jeszcze był bardzo prymitywny; znają dobrze zwłaszcza uciążliwą ówczesną drogę odbywaną na mudach lub nawet pieszo poprzez pasmo wysokich Gór Nadmorskich, ażeby dotrzeć na urodzajną wyżynę Parańską.

Dziś Paranaguá jest wielkim portem; zawijają tam statki z różnych stron świata i wywożą drzewo, herbatę, kawę i inne produkty parańskie w daleki świat.

Miasto jest piękne, czyste, szerokie ulice, wspaniałe gmachy, instytucje rządowe, szkoły, kolegia.

Ze stolicą Parany łączy Paranaguá, poprzez góry, wygodna kolej żelazna, jedna z najpiękniejszych w świecie. Na przestrzeni 111 kilometrów tor kolejowy przebiega się w górach poprzez 14 tunelów, przebiega kilka mostów i wiaduktów, okrąża szczyty gór i wodospady, wspina się nad przepaściami i wznosi się na wysokość przeszło 1.000 metrów ponad poziom morza.

Trzystoletni dorobek miasta Paranaguá uwidacznia się nie tylko w licznych jego pomnikach, świadczących o wielkiej przeszłości i chwale, lecz również przejawia się i obecnie w wielkim rozwoju kulturalnym tak samego miasta, jak i całej Parany, którego jest bramą na świat szeroki.

### ODNALEZIENIE „METRYKI“ PARANAGUÁ

W archiwum Stanu São Paulo odnaleziono oryginalny dokument królewski tak zwaną „carta régia“, który zezwala na podniesienie Paranaguá do godności miasta; dokument ten nosi datę z 29-go lipca 1648 roku.

Gubernator Parany poczynił zabiegi, ażeby rząd Stanu São Paulo przekazał ów cenny dokument rządowi Stanu Paraná, a ten z kolei przekaże go prefekturze miasta Paranaguá.

### KATASTROFA LOTNICZA W BELÉM

W Belém w Stanie Pará wydarzyła się katastrofa lotnicza; samolot pasażerski z linii „Aerovias Brasil“ uległ wypadkowi wskutek czego poniosło śmierć dwóch pasażerów; jednym z nich był Américo Cardoso Figueiredo z Belém, drugim był przemysłowiec z Pelotas, Irahi Gomes Soares. Jest to pierwsza katastrofa, jaka wydarzyła się na linii lotniczej obsługiwanej przez kompanię „Aerovias Brasil“.

### ILU SIĘ RODZI, ILU UMIERA I NA CO, W S. PAULO

Dane statystyczne za miesiąc maj bieżącego roku, zebrane z muniplom miasta São Paulo wykazują, że w okresie tym samym urodziło się 4.515 niemowląt; ślubów w tym samym czasie było 2.107; zgonów zaś 1739.

W rubryce zgonów wyszczególniono ich przyczyny. Najwięcej zmarło osób na choroby złączone z obiegami krwi, na serce, gdyż zanotowano 327 wypadków zgonu; następnie idą choroby na żołądek, bo z powodu jego złego funkcjonowania zmarło 261 osób. Gruzlica skosiła 168 istnień ludzkich; rak pożarł 144 ciał; z powodu nadwyżonych nerwów przyszło 132; choroby pęcherzowe ograniczyły się do 115 ofiar; choroby weneryczne opłaciło śmiercią 34 osoby; samobójców było 26; pod kołami wózków padło 26 nieostrożnych piechurów i zabójstw naznaczono 8; ze starości zmarło 7 osób; a poza tym idzie cały szereg najrozmaitszych chorób, które kontentowały się niewielką liczbą ofiar. A jeszcze pewno niektórzy będą ciekawi, kto jest odporniejszy na śmierć: mężczyźni czy kobiety? Statystyka wykazuje, że więcej zmarło mężczyzn, ale to pewnie dlatego, że ich jest więcej w Brazylii, niż kobiet. Pierwszych zmarło 985, kobiet zaś tylko 754; dzieci zmarło 367.

### WYRUSZYŁA WYPRAWA do Indian „Bocas Negras“

Z Porto Velho wyruszyła wyprawa złożona z 30 członków w kierunku sadyb indyjskich w celu odzyskania zaginionego porucznika Fernando de Oliveira. Cho-

dzą pogłoski, że Indianie dowiedzieli się o marszu i wyprawie białych i zbroją się na ich spotkanie

### ZAJŚCIE NA POGRANICZU Brazylijsko - Argentynskim

Z Urugwajana donoszą, że w miejscowości Garruelos, położonej w muniplom São Borja, trzech Brazylianie, jadąc łódką po rzece, zostali zaczepieni przez patrol argentyńskich żandarmów; gdy Brazylianie usiłowali przybić do brzegów brazylijskich, argentyńska patrol rzeczna otworzyła w ich kierunku ogień z karabinów maszynowych. Skutek ostrzeliwań był ten, że jeden z Brazylijan, Rosa Ribeiro został zabity; jego towarzysz, Roman Ramos otrzymał ciężkie rany, a także i trzeci, Edelmar Vieira został zraniony. Ranni zdołali przybić do brzegów brazylijskich. Brazylijska policja przeprowadza śledztwo, celem ustalenia winy tego zajścia. Miejscowość Garruelos leży nad granicą argentyńską i jest słynna z przemytu.

### POŚWIĘCENIE NOWEGO KOLEGIUM W ABRANCHES

W uroczej kolonii podkurytybskiej, Abranches, Siostry Miłosierdzia kilka miesięcy temu rozpoczęły budowę wielkiego budynku, w którym będzie się mieściło kolegium. Właśnie ukończono jedno skrzydło budynku. Poświęcenia ukończonej części dokonał ubiegłego czwartku ks. wizytator Ludwik Bronny.

Nowy budynek przedstawia się imponująco; wspaniałe, obszerne, wygodne sale wykładowe, jasne, duże sypialnie, najnowsze urządzenia higieniczne, szerokie korytarze stawiają nowe kolegium w rzędzie najnowocześniejszych i najlepiej urządzonej instytucji wychowawczych. Kolonia Abranches, dzięki nowemu kolegium, nabiera wyglądu miasta.

### POWSTAJĄ NOWE ŚWIATY- NIE I WIEŻE W PARANIE

Dziwnym zbiegiem okoliczności, na podkurytybskich koloniach, niemal równocześnie, przeprowadza się budowę wież na czeru koloniach. I tak: w Serrinhi, ks. prob. Piasecki przerabia i uiększa wieżę parafialnego kościoła.

Na Abranches, po ukończeniu powiększenia kościoła, ks. proboszcz Józef Góral przeprowadza odnowienie wieży.

Na Campo Comprido, komitet kościelny też buduje wieżę przy swym kościele kryjącym się w kryptomerach.

Na kolonii Tomas Coelho, parafianie planują powiększenie swego kościoła parafialnego.

Na Mercés, Księża Kapucyjni budują przy swym kościele wspaniałą i wysoką wieżę.

Na kolonii Antonio Olinto, położonej już w „interiorze“, nowy proboszcz ks. Bronisław Kozłowski przystępuje do budowy nowego kościoła parafialnego oraz plebanii.

### RIO DE JANEIRO BUDUJE DOMY DLA BEZDOMNYCH

Podobnie, jak w wielkich miastach europejskich bolączką bywają przedmieścia, tak znowu w Rio de Janeiro kłopotliwym zagadnieniem dla Prefektury są osady biednej ludności położonych w centrum miasta na stokach wzgórz. Uboga ludność miejska, nie mogąc dostać mieszkań w mieście, buduje sobie szałas i szopy na zboczach trudno dostępnych wzgórz rioskich; są to tak zwane owe słynne „Favelas“. Mieszka tam w 80.000 szopach rozsianych na 120 wzgórzach około 200.000 ludzi, bez urządzeń higienicznych, często bez światła i wody; „byle się przespaciał w nocy“. Bardzo często „Favelas“ przemieniają się w jaskinie zbrodni i występku, albowiem nie ma tam doзору policyjnego, a wszystkie męty społeczne znajdują tam bezpieczną kryjówkę.

Władze miejskie Rio de Janeiro

ro zdają sobie sprawę z niebezpieczeństw owych skupisk zwłaszcza w razie wybuchu epidemii albo też rewolucji. Dlatego też, mimo licznych trudności, władze czynią wszelkie zabiegi, ażeby zapobiec powstawaniu dalszych „Favelas“, a obecnie już istniejące ująć w pewne normy, dając im przynajmniej najprymitywniejsze urządzenia, jak wodę, światło, kanalizację oraz zapewnienie spokoju publicznego.

Dla pomieszczenia gnieźdzących się na wzgórzach około 200.000 ludzi potrzeba około 50.000 domów; koszt budowy owych domów i przeniesienia ludności oblicza się na sumę Cr. 450.000.000.00. Jest to więc nielada wydatek. Mimo wszystko, władze rioskie śmiało podejmują przeprowadzenie szeroko opracowanego planu dostarczenia bezdomnym mieszkań, a tym samym zniesienia owych „favelas“.



## FRANCJA NA PRZEDPOLU KONFLIKTU

Na kongresie federalistów francuskich, który odbył się w Paryżu w końcu pierwszej połowy czerwca bieżącego roku i który odznaczał się tym, że uczestnicy nazywali wiele rzeczy po imieniu, jeden z mówców prowincjonalnych stwierdził, z żalem i rozgoryczeniem, że zbyt wielu ludzi we Francji obawia się ryzykować swe nazwiska w akcji antykomunistycznej i antyrosyjskiej. Stwierdzenie to wywołało na sali obrad olbrzymią reakcję oraz gromkie okrzyki: »to prawda«.

W istocie: problem jawnego angażowania się przeciw bolszewizmowi jest sprawą, która dręczy każdego niemal polityka i działacza francuskiego.

Przed paru tygodniami rozmawiałem na temat sytuacji międzynarodowej z pewnym wybitnym publicystą anty-bolszewickim, który w pewnej chwili przerwał rozmowę i zapytał prosto z mostu:

»A czy nie jest Pan śledzony przez komunistów rosyjskich?«

»Nie sądzę—odparłem.—Ale z pewnością szpiegują mnie agenci ambasady warszawskiej.«

»To na jedno wychodzi—rzekł Francuz.—Co do mnie—dorzucił po chwili,—to wrogowie moi nie mają ze mną trudności, bo jak Panu wiadomo, podpisuję artykuły imieniem i nazwiskiem.«

Poczym znowu zapytał:

»Czy nie obawia się Pan o siebie?«

Odpowiedziałem: »Byłem już dwa razy więziony: raz przez Gestapo, a raz przez komunistów. Wolałbym przyjemności tych uniknąć. Ale nie wiem dwu rzeczy:

1) Czy Rosjanie wogóle wejdą do Francji, oraz 2) czy politycy narażeni na represje będą mieli czas i okazję ewakuować się zagranicę.«

»Utrafił Pan w sedno rzeczy—odpowiedział mój rozmówca.—Gdybyż można znaleźć odpowiedź na oba te pytania.«

Przytaczam umyślnie tę rozmowę tak szczegółowo, ponieważ stanowi ona wyraz nastrojów i obaw, jakie nurtują każdego francuskiego polityka bez względu na to, czy działa on z otwartą przyłbicą, czy też woli zachować maximum ostrożności.

Jest rzeczą jasną, że o obawach tych doskonale są poinformowani agenci propagandy bolszewickiej i starają się je wszelkimi sposobami podsycić. To też co parę tygodni przepływają przez całą Francję fale nastrojów panikarskich, kierowane przez placówki moskiewskie, które szeptaną propagandą zapowiadają rychłe wkroczenie czołgów armii czerwonej do Francji. Wprawdzie terminy tych prócoctw nigdy się nie sprawdzają, ale panika trwa i gdy tylko zamrze, wskrzeszają ją coraz to nowe triki i nowe metody straszenia, których celem jest zdemoralizowanie wymiaru sprawiedliwości, steroryzowanie prasy oraz szerczenie ogólnego strachu i bezhołowia. Oczywiście bolszewicki system paraliżowania woli oporu narodu francuskiego nie jest skuteczny, jeśli chodzi o »górkę« i nie wpływa na politykę rządu francuskiego, który od maja roku ubiegłego sprząwuje władzę bez komunistów i coraz ściślej współpracuje z mocarstwami anglosaskimi. Ale Francja

—zarówno jeśli chodzi o masy jak i o czynniki kierownicze—wie dobrze, że na wypadek wojny nie będzie mogła się obronić i że siły jej nie będą w stanie powstrzymać nieprzyjaciela, gdy zdecyduje się on ruszyć na zachód. I dlatego opinia francuska z zadowolaniem śledzi wszelkie objawy międzynarodowego odprężenia, sądząc, że okres zwłoki da Ameryce czas na powzięcie decyzji i wydanie zarządzeń, które zapewnią całej Europie Zachodniej skuteczną pomoc amerykańską na wypadek nowej agresji ze Wschodu. Nie samego bowiem komunizmu, nie rewolucji od wewnątrz, —ale ofensywy rosyjskiej obawiają się Francuzi, pomni na długą noc oczekiwania pod okupacją niemiecką, gdy najeżdźca rabował kraj, tępił jego ludność, a sojusznik bombardował francuskie porty,

miasta i drogi komunikacyjne. Francja boi się nowej wojny, przewidując, że byłaby ona połączone nie tylko z nowym najazdem, ale że stałaby się również okazją do »odegrania się« komunistów, którzy trzymani są dziś wprawdzie poza aparatem władzy, ale nadal stanowią państwo w państwie i z tęsknotą spoglądają na Wschód, ludząc się, że szybkość ewentualnej ofensywy rosyjskiej uchroni ich przed wyaresztowaniem i unieszkodliwieniem.

Francja dokonała już wyboru i postawiła na Amerykę. Ale, będąc sama na przedpolu wielkiego konfliktu, chce dokładnie wiedzieć, że gwarancje amerykańskie będą lepsze i skuteczniejsze od tych, jakie sojusznicy dali Polsce w roku 1939, i że wszelkie odprężenia i rozejmy dyplomatyczne pomiędzy Ameryką i Rosją nie przyczynią się do osłabienia Stanów Zjednoczonych i wzmocnienia imperializmu bolszewickiego. A. R.

## ODEBRANO KATOLIKOM SZKOŁY NA WĘGRZECH

Kardynał Józef Mindszenty oraz 15 innych biskupów węgierskich jeszcze raz uroczyste zaprottestowało przeciwko bezprawiu i ślubowało bronić w dalszym ciągu praw Kościoła do prywatnego wychowania w szkołach zakonnych i religijnych.

»Zarządzenie rządu jest jakgdyby ultimatum, nie pozostawiające żadnego wyboru, mówi ostatnie oświadczenie Episkopatu węgierskiego. W imię demokracji protestujemy jaknajenergicznie przeciwko państwowemu monopolowi szkolnemu. Wzywamy kapłanów i wiernych do gorących modłów do Boga o siłę do zniesienia krzyża, włożonego na nas. Nie zapominajmy nigdy o wartości katolickiego wychowania i o obowiązku zbawienia duszy dzieci naszych.«

Reżym węgierski znacjonalizował szkoły katolickie w ciągu dwu dni, nie dając czasu do żadnej na ten temat dyskusji, mimo iż podczas ostatnich wyborów do parlamentu wszystkie partie przyrzekały wolność religijnego wychowania. Protest przeciwko totalnemu dekretowi szkolnemu złożyła również posłanka do parlamentu Siostra Małgorzata Slach-

ta, długoletnia przywódczyni Partii Kobiet Chrześcijańskich i domagała się nawet inwestygacji ze strony Zjednoczonych Narodów w sprawie wolności religijnej na Węgrzech. Za ten niakt wobec komunistów została zawieszona na rok w swych prawach parlamentarnych pod zarzutem »obrażenia węgierskiej demokracji«.

W całych Węgrzech panuje dziś duże przygnębienie, gdyż ludność zaczyna powoli zdawać sobie sprawę za strasliwej preżji totalnego materializmu komunistycznego, podbijającego systematycznie w niewolę duszę i ciało wolnych dotychczas ludzi. Już dziś na ulicach słyszy się pozdrowienia, wypowiedziane przez młodzież ze szkół państwowych »Niema Boga«, na co inni odpowiadają: »Nigdy go nie było«.

Ogólnego przygnębienia nie rozwiął również list biskupów irlandzkich, wysłany z zebrania w Maynooth do kardynała Mindszenty. List ten wyraża gorący podziw dla stanowiska katolików węgierskich w walce o wolność sumienia i religii oraz silnie protestuje przeciwko prześladowaniu Kościoła i nacjonalizowaniu szkół katolickich na Węgrzech.

## Kulturalno - oświatowa działalność Polaków w Libanie

(IC) — W ubiegłym miesiącu zorganizowana Polonia w Libanie obchodziła stułecią rocznicę śmierci O. Maksymiliana Ryłło, Polaka, Założyciela Uniwersytetu katolickiego św. Józefa w Bejrucie. O. Ryłło jako superior misji jezuickich na Syrię, założył w roku 1841 rzymsko-katolickie Collegium Asiaticum w Bejrucie, przeznaczone dla Libanu, Syrii, Persji, Chaldei Armenii, Arabii, Egiptu a nawet dla Indii Przedgonesowych. Dzieło jego rozwinęło się z czasem wspaniale i obecnie jest pomnikiem głębokiej myśli katolickiej na Bliskim Wschodzie.

Obecna, składająca się z uchodźców wojennych, Polonia libańska, niezwykle czynna i ruchliwa na wielu odcinkach życia kulturalnego i społecznego rozwija dalekiej dzieło księdza Ryłły i krzewi ideały kultury chrześcijańskiej na Wschodzie tak poprzez Uniwersy-

tet św. Józefa, jak i przez szereg kulturalnych i społecznych organizacji.

W ostatnich czasach pierwsza niedawno założona w Libanie drukarnia polska rozpoczęła wypuszczać wydawnictwa na wysokim poziomie artystycznym. Drukarnia ta jest nową placówką wychowawczą mającą za zadanie kształcenie polskich drukarzy na uchodźstwie i wydawanie artystycznych dzieł drukarskich w języku polskim i francuskim.

**SEKRETARIAT OKRĘGOWY Unii Kulturalnej Polaków w Brazylii** zawiadamia niniejszym swych członków, że zebrania miesięczne, odbywają się w pierwszą niedzielę po pierwszym, w lokalu przy ul. Carlos de Carvalho No 277, o godzinie 19-ej.

Biuro Sekretariatu Okręgowego otwarte jest w czwartki i soboty od godziny 19 — 20-ej, gdzie można zapisywać się na członków oraz wpłacać składki członkowskie.

Stan. Zawadzki - Sekr. Okręgowy

## W kilku wierszach

— Zakłady Kruppa mieszczą się w Essen, ale wielki budynek administracyjny istnieje w Berlinie. Niedawno gmach ten, po naprawie, oddano OO. Jezuitom, którzy otwarli tam swoje kolegium św. Kanizjasa, zamknięte w roku 1940 przez hitlerowców.

— Amerykański przedstawiciel Katolickiego Reliefu na Węgrzech Ks. Fabian Flynn, napotkał ostatnio na bardzo duże trudności przy rozdziale amerykańskiej pomocy katolickiej. Ks. Flynn przebywa obecnie w Wiedniu, a przesłał milion funtów odzieży i żywności nieszczęśliwym w składnicach w Budapeszcie z powodu niemożności uczciwego rozdzielenia pomocy.

— W dniach 18-go i 19-go i 20 października 1948 roku odbędzie się w Filadelfii trzeci z rzędu ogólnokrajowy zjazd Ligi Katolickiej.

— W konwencji wezmą udział Ich Ekscelencje ks. biskup Stanisław Bona z Green Bay, Wis., ks. biskup Stefan Woźnicki, auxiliaryus z detroitcki, ks. biskup Tomasz Noa z Marquette, Mich., ks. biskup Henryk Kłonowski, auxiliaryus z Scranton, Pa., i ks. biskup Roman Atkielski, auxiliaryus milwaucki.

— Przebywający chwilowo w Anglii ks. Józef Konecisz, prezes litewko-amerykańskiego Reliefu, oświadczył, iż na podstawie poufnie otrzymanych ale pewnych wiadomości, biskup litewski Tofil Matulionis zmarł ostatnio w więzieniu sowieckim.

— Według informacji Strugnelli'a w Anglii znajduje się obecnie ponad 140.000 Polaków, z czego 86 procent stanowią mężczyźni, 10 procent kobiety i 5 procent dzieci. Olbrzymia większość tych ludzi pozostanie na stałe w Anglii, o ile w najbliższych latach nie zmieni się struktura Europy środkowo-wschodniej.

— Na odbywającym się obecnie w Norymberdze procesie wysokich dignitarzy niemieckiego MSZ ujawniono, że Wielki Mufti Jerolimski otrzymywał od Hitlera 7791 funtów miesięcznie na działalność antybrytyjską. Jak wiadomo, w czasie wojny Wielki Mufti Jerolimski przebywał w Niemczech.

— W walce z falą terronu na Malajach federalne zgromadzenie ustawodawcze rozszerzyło pełnomocnictwa nadzwyczajne dla rządu. Pełniący urząd wysokiego komisarza Sir Alexander Newboul określił sytuację na Malajach jako poważną i ostrzegł, że likwidacja kierowanych przez komunistów band nie jest zadaniem ani łatwym, ani możliwym do przeprowadzenia w krótkim czasie.

Na Malaje nadchodzą tymczasem droga lotnicza czołgi, wyposażone w najnowocześniejsze urządzenia.

— Raport amerykański stwierdza lekki spadek antysemityzmu w Zachodnich Niemczech z wyjątkiem Bawarii. Natomiast wrosły nastroje przeciw Rosjanom i Murzynom.

— Brytyjska flota śródziemnomorska w składzie 33 okrętów odwiedzi Triest, oraz porty Grecji i Turcji. Będzie to pokaz siły. Home Fleet odbędzie jesienią podróz do Indii Zachodnich.

— Zbiórka na pomoc dla »Jeńców AK. Kombatanci w Szwecji przeprowadzają obecnie zbiórkę na pomoc, zwłaszcza lekarską, dla tych żołnierzy AK, którym udało się wrócić z zesłania w ZSRR.

— W rozmowach między egipskim królem Farukiem, a królem Transjordanii, Abdulla, osiągnięto pełne porozumienie w sprawie Palestyny.

»Arabowie nie zgodzą się na żadne ograniczenie swej suwerenności w Palestynie i gotowi są kontynuować walkę, pod przewodnictwem Egiptu, by uniemożliwić utworzenie państwa syjonistycznego« — głosi komunikat oficjalny, wydany przez króla Abdalla a zatwierdzony przez króla Faruka.

— Trzydziestu uzbrojonych w broń automatyczną bandytów napadło na plantacje kawy w północno-wschodniej Burmie, zabijając brytyjskiego dyrektora plantacji, p. Forbesa i jego żonę.

— Większość Niemców — jak twierdzi Międzynarodowy Komitet Badania Zagadnień Europejskich — głosowałaby przy wolnych wyborach na nazistów.







**Dr. Bronisław Ostoja Roguski**

Adwokat

Sprawy cywilne, handlowe i robotnicze, inwentarze, naturalizacje  
Biuro adwokackie przy Av. João Pessoa, 75, piętro I. Fone 2-42**DR. E. TEMPSKI — Lekarz**Praktykował w szpitalach w Polsce  
Przyjmuje od godz. 9-tej do 12-tej i od 3-ciej do 6-ciej.  
Konsultorium: Farmacja GUAIBA,  
Rua Mar. Floriano, 742 — Telefon 675.  
Rezydencja: ulica 7 de Setembro, 1588 — Tel. 677.**WINCENTY FLENIK**

Chirurg - Dentysta

Godziny przyjęć: od 8-11 i od 2-6  
Rua Saldanha Maranhão, 593  
Curitiba.**Dr Stanisław Bembem**

Lekarz

Klinika ogólna: leczy choroby ko-  
blece, choroby żołądka, wątroby i  
wewnętrzne.Konsultorium: Praça Tiraden-  
tes 580 (altos da Farmácia Stel-  
feld), od 10-12 i od 3-6 godz.Rezydencja: Rua Julia da Co-  
sta, 368 — Curitiba Tel. 4376**Radios Philips**

Revendedores autorizados

**Casa Tarobá**

STIER &amp; STIER

Avenida João Pessoa, 111-115  
CURITIBA — Paraná**Dr. Carlos Heller**Klinika lekarska i chirurg-  
iczna tak dla dzieci jak i dla do-  
rosłych. Praktykował w wiedeńskich,  
paryskich i hamburskich szpitalach.  
Leczy żylaki na nogach i rany bezope-  
racji. Kons.: Av. João Pessoa 68.  
Przyjmuje od 11-tej do 12-tej i od 4-6  
Wyjeżdża do chorych na zawołanie  
Telefon 4527.Rez.: Com. Araujo 970, Telefon 424  
KurytybaLeczenie bez operacji: homo-  
roidów, żyłaków, chorób żołą-  
dkowych, niestrawności, zgagi,  
kiszki, wątroby, bólu, kolik,  
ślepej kiszki, raka, wrzodów  
na nogach.**Dr. Mendes de Araujo**

Aven. João Pessoa 68.

Przyjmuje od 3-ciej do 5-tej godziny

**IMPOTENCJA****CHOROBY NERWOWE**  
Słabość płciowa, ataki nerwowe, neu-  
rastenie, przestrasz, wyczerpanie ner-  
wowe, bezsenność, nerwica sercowa,  
nieregularność moczu, niestrawność,  
leczy Dr. Napoleão Teixeira —  
Profesor Psychiatrii na Uniwersytecie  
Medycyny.Przyjęcia: poniedziałki, wtorki,  
czwartki i piątki: od 9,30 do 11,30 i  
od 5-tej do 6-tej — środy od 3,30 do 6 ej  
Nie przyjmuje w soboty.Ulica José Bonifácio, 92 —  
1-sze piętro. Nad Dragatiba.**CHOROBY NERWOWE:**  
Wyczerpanie nerwowe, impo-  
tencja, ataki nerwowe, manje,  
bezsenność, przestrasz, leczy  
**Dr Lacerda Manna**

SPECJALISTA

Rua 15 de Novembro 459 1-sze  
piętro, Telefon 187 — Curitiba.  
Przyjmuje od 3-ciej do 6-tej  
nad Dragatiba Filial.**Armazem Tomas Kubis**Kupujemy i sprzedajemy wszelkie produkta krajowe.—Posiadamy  
świeże towary spożywcze oraz napoje krajowe i zagraniczne.Praça Coronel Eneas 30, róg São Francisco 57  
obok Igreja da Ordem — Curitiba.**CASA ARNO IVERSEN e Cia.**

TINTAS, PINCEIS, VERNIZES

Praça Carlos Gomes Nr. 329 — Curitiba

Farby przygotowane (oleo, esmalte, vernizes etc). Farby w proszku, farby  
w tubkach, alvalades, gips, pędzle, szczotki, Rolos decorativos, Pistolas  
para pinturas, Têla: akwarele, pędzle specjalne. Artykuły krajowe  
i zagraniczne najlepszej marki.**Klinika Chorób Oczu****Dra Juliusza Szymańskiego**

Dyrektor dr. Perikás

Rua Mons. Celso 128 — CURITIBA

**João Senegaglia & Cia. Ltda.**

FIRMA ZAŁOŻONA W 1908 ROKU.

Biuro i depozyt: Aven. Silva Jardim 829 — Telefon 2361 —  
Caixa Postal 431, Teleg. SENEGAGLIA w KurytybieNaczynia emaliowane, aluminiowe i t. p. Żelastwo, naczynia, szkła, drut  
kolezasty i gładki. Drobne przedmioty do codziennego użytku, talerze  
Cutelaria: Soda marki J. Senegaglia, Smary do wozów marki Dark N 30.Przemysł, Fabryka Senegaglia w SÃO JOSÉ DOS PINHAES.  
Wyrób płyt Flandres, conchas estanhadas, patelnie ze stali; wiadra  
cynkowe, korki (chapinhas) do flaszek.**POLSKI SKŁAD ŻELAZA  
CASA CRUZEIRO**

Sielski, Sbalqueiro &amp; Cia.

PRAÇA CORONEL ENEAS N. 152 (dawniej Praça do Ordem)  
Żelastwo, naczynia kuchenne, szkło, farby, oleje, pokosty,  
nasiona ogrodowe gwarantowane, artykuły na prezenty i t.p.  
Ceny niskiePodróżuj samolotem  
tylko kompanii**REAL**  
S.A.wszelkie urządzenia i  
wygody z komfortem**Młyn św. Michała i Sklep Spożywczy**

JULIUSZ LAGO

Praça Dr. Bernardo Garcez, 16-36, Tel. 290 — PONTA GROSSA  
Skład mąki żytniej i pszennej — pierwszej jakości po cenach przystępny h.  
SPRZEDAŻ HURTOWNA I DETALICZNA.

Kupuje pszenicę i żyto w ziarnie w wielkiej ilości.

**ESCRITÓRIO TÉCNICO****J. Ficiński**

INŻYNIER

Architektura, Budownictwo. — Poza Kurytyba przyjmuje projekty  
oraz budowle kościołów, kolegiów i większych budynków.Biuro: Rua Marechal Floriano, n. 50 — Telefon 350  
Kurytyba — Paraná**Zbiór ziemniaków**

z nawozami

bez nawozów

**Fabrica de Adubos „Paraná”**

ALBANO BOUTIN &amp; Cia. LTDA.

Aven. Capanema, 155 - 191 — Curitiba.

Telefon, 226 — Caixa Postal, 332.

Kompletny wybór w nawozach mieszanych i zwykłych.  
Dostawca Saletry z Chile — najlepszego nawozu  
azotowego.**MOVEIS CIMO**

DUMA PRZEMYSŁU KRAJOWEGO.

Do urządzenia biura i domu żądaj zawsze „Moveis Cimo”.  
Skład: Rua Barão do Rio Branco, 158.  
Telefon, 823 — CURITIBA.**MINERVA** DROGARIAS  
E FARMACIASMatriz: Curitiba, Praça Tiradentes 554 — Telefon: 220-1220-2220  
Filie: Farmacias Colombo i Brasil w Kurytybie.  
NAJWIĘKSZA FIRMA APTEKARSKA — FARMACEUTYCZNA  
NA CAŁY STAN PARANAPosiada swe filie dla sprzedaży hurtowej i detalicznej we wszystkich we-  
złowych miastach Stanu: Kurytybie, Ponta Grossa, Jacarésinho, Paranaguá,  
Londrina, União da Vitória, Iraty, Morretes, Bandeirantes, Arapongas, Ja-  
guariaíva i Antonina. Przyjmuje zamówienia za zaliczką Reembolso Postal.

Casa de Saude

**SÃO FRANCISCO**

Klinika prywatna — DR. JORGE MEYER FILHO

Rua São Francisco N. 147 — Curitiba — Tel. 1043.

Specjalność: Operacje, leczenie chorób kobycech, pomoc przy poro-  
dach, zastosowanie sztucznego pneumatyora X przy osobach cierpiących na  
płuca. — Nowoczesny aparat Roentgena — Diatermia. — Sztuczne  
promienie ultra-fioletowe, słoneczne, Zystostopia. Przyjmuje od  
godziny 2-5. — W sobotę od godziny 11 do 1.**CEMENT „PORTLAND”**Najlepszego gatunku w świecie, opakowany w workach  
nieprzemakalnych 50 kg.

Cement świeży, w cenie 65,00 cruzeirów za worek.

Informacje w ALFAIATARIA A. B. C.

Praça Dr. Generoso Marquez 38, Curitiba — Telefon 2621

**„A VENCEDORA”**

FRANCISZKA LACHOWSKA ZOO

Curitiba — Rua Cabral 451 — Telefon 1357

Największa fabryka cukierków i karmelków w Paraná  
Wyrabia cukierki malinowe, kokosowe, miętowe, cytrynowe, mleczne  
gumowe i t.p. — Towar pierwszej jakości po cenach przystępnych.

# Wiadomości z Polski i o Polsce

## FABRYKUJĄ KLAMSTWA przeciw Papieżowi

(IC) — Jak podaje poznański „Głos Katolicki”, antykatolicka propaganda w Polsce nie przebiega w śródkach i używa nawet łatwych do sprawdzenia kłamstw, licząc na całkowitą bezkarność pod ochroną cenzury.

Niedawno ogłoszono zbiór artykułów przeciwko Ojcu św. W jednym z nich oskarżono Ojca św. Piusa XI o to, że do pielgrzymki Związku Polaków w Niemczech, która przybyła do Rzymu w listopadzie 1933 roku, Ojciec św. przemówił po niemiecku. Rzeczko autentyczny ten fakt ma świadczyć o antypolskim nastawieniu Watykanu.

„Głos Katolicki” przytacza jednak wspomnienie jednego z księży (ks. E. F.), który był tłumaczem przemówienia Ojca św. podczas tej audyencji. Pisze książd E. F.:

„Ani przed audyencją ani w czasie audyencji nikt nie wysuwał sprawy, w jakim języku ma Ojciec

św. przemawiać do polskiej pielgrzymki z Niemiec. Papież wiedział, że przyjmuje Polaków z Niemiec. Wchodząc więc do sali, w której zebrał się uczestnicy pielgrzymki, powiedział swoim zwyczajem po polsku: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Przemówienie zaś wygłosił w języku włoskim, które ja następnie przetłumaczyłem na polski. Papież pożegnał pielgrzymów znowu po polsku. Ambasada niemiecka zaprotestowała z tego powodu, że Papież do pielgrzymki przybyłej z Niemiec przemówił w języku polskim».

Ten prosty fakt, o którym pisze naoczny świadek, został przedstawiony jako antypolskie wystąpienie Ojca św. Propaganda komunistów w Polsce posługuje się stale podobnymi kłamstwami w walce z kościołem katolickim w Polsce.

## KOMISJA EPISKOPATU dla Ziem Odzyskanych

(IC) — W związku z wyjazdem kard. Adama Sapiehy do Rzymu Episkopat Polski ma w najbliższym czasie powołać specjalną komisję dla spraw, związanych z zagadnieniem Ziem Odzyskanych. Przewodniczącym tej komisji ma zostać ks. biskup Jan Stepa, ordynariusz diecezji tarnowskiej.

Decyzja Episkopatu utworzenia komisji wytrąci broń z ręki komunistów, którzy pod protekstem obrony zachodnich granic Polski

atakowali w gwałtowny sposób Kościół i Papieża. Jednym z zadań komisji, która ma powstać po powrocie kard. Sapiehy z Rzymu, ma być informowanie Stolicy św. o repolonizacji i Związku Ziem Odzyskanych z Polską. Ostatni list kardynała Hlonda do ludności Ziem Odzyskanych wyraźnie określił stanowisko Episkopatu Polskiego w sprawie Ziem Odzyskanych i podważył argumenty komunistów.

## TRZYSTA LAT CUDOWNEGO OBRAZU

(IC) — Uroczystościom, które się odbyły z okazji trzystu lat pierwszej koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej Krasnobrodzkiej w dniach 1-go i 2-go lipca bieżącego roku, przewodniczył kard. August Hlond oraz księża biskupi z Lublina. Uroczystości te ścigały wielkie rzesze wiernych z dalszych nawet okolic.

Miasteczko Krasnobród leży wśród lasów i gór na południowy wschód od Zamościa. Często w historii stawiało ono wytrwały

opór najazdom Tatarów i Kozaków. Od niepamiętnych czasów miasto posiadało obraz Matki Boskiej, przy którym działa się niezwykłe cuda. W roku 1648 obraz ten został zbezczeszczony i podeptany przez Kozaków, którzy najechali miasteczko, łupiąc i mordując ludność. Przez pół roku obraz leżał w błocie, aż został wydobyty i uroczystie wniesiony z powrotem do kościoła. Sława cudów, dziejących się przy tym obrazie, przetrwała wieki.

## O GOSPODARSTWIE POLSKIM

Na ten temat pisze „La Tribune des Nations”. Mówi się wiele, że Polska może zająć miejsce Niemiec w dostarczeniu Europy węgla. Możliwość ta jest tym bardziej prawdopodobna, że w ramach planu 3-letniego inwestycje będą rosły z roku na rok. Przemysł węglowy skorzysta w tym roku ze szczególnej pomocy — 13,288 milionów złotych. Pozwoli to na zwiększenie wydobycia i odnowienie sprzętu, oraz na budowę 3 nowych kopalni — „Ziemowit”, „Gigant” i „Wisła”. Skutki tych wkładów wystąpią dopiero po roku 1948, odkąd produkcja ma osiągnąć milion ton (14 proc. więcej niż w roku 1947 i 78 proc. więcej niż w Polsce przedwojennej). Produkcja lignitu wyniesie 4.200 tysięcy ton, koks 4.244 tysięcy ton. Inwestycje przewidziane są również w przemyśle żelaznym, gdzie uruchomi się szereg nowych wysokich pieców i wal-

cowni. Między innymi odbuduje się Stalową Wolę. Ogółem przeznaczono na ten cel 8,8 milionów dolarów. Plan przewiduje: produkcja rudy 600.000 ton, żelazo lane 1.075.000, surówka 1.698.000, wyroby walcowe — 1.175.000 ton. W stosunku do roku 1947 daje to wzrost 24 proc. dla żelaza lanego, 18 proc. dla surówki, 7 proc. dla wyrobów walcowych. Fabryki narzędzi, materiału kolejowego, samochodów i instrumentów precyzyjnych również skorzystają z tych kredytów. Z większych fabryk planuje się fabrykę maszyn włókienniczych w Zielonej Górze, fabrykę samochodów ciężarowych o rocznej produkcji 10.000 sztuk. W planie są dalej nowe typy lokomotyw, tramwajów, samolotów szkolnych, silników przemysłowych, maszyn, narzędzi i kotłów o ciśnieniu 46 atmosfer.

## POLSKA

### NAJBARDZIEJ ZNISZCZONYM KRAJEM

Polska jest najbardziej zagruzowanym krajem w Europie. Na jednego mieszkańca przypada u nas 6,9 metrów sześciennych gruzu, w Niemczech 4,6 metrów sześciennych, w Z. S. R. R. 2,5 metrów sześciennych. Ciężar gruzów stanowi wartość 3 i pół letniego wydobycia węgla, przyjmując 3,5 miliona ton miesięcznie. Mur ochronny 2 x 10 metrów, wybudowany z tego gruzu miałby 8 tysięcy kilometrów długości, czyli mógłby opasać granice Polski dwukrotnie.

W samej Warszawie mamy 20 milionów metrów sześciennych gruzów. Ilość ta pozwoliłaby uregulować 350 kilometrów średniego biegu Wisły, pozostawiając jeszcze możliwość wykorzystania 6 milionów gruzów na odbudowę około 30 milionów metrów sześciennych budynków.

Wywóz całej ilości gruzów z Warszawy wymagałby w ciągu 10 lat wywożenia 20 pociągów 500 tonowych dziennie, a wywóz gruzów ze wszystkich naszych miast w tym samym okresie 160 takich pociągów dziennie.

### 50-LECIE ODKRYCIA RADU I POLONU

(IC) — W pięćdziesiątą rocznicę epokowego odkrycia zbawieniych dla ludzkości pierwiastków radu i polonu, dokonanego przez Polkę Marię Curie-Skłodowską i jej małżonka Francuza Piotra Curie, odbyła się w auli Politechniki Łódzkiej uroczysta akademicka ku uczczeniu, zarówno rocznicy odkrycia, jak i zasług genialnej Polki.

Osnową akademii, która zgromadziła przedstawicieli świata naukowego, były referaty naukowe, z których jeden wygłosiła współpracowniczka i była uczennica Marii Curie-Skłodowskiej, prof. dr. A. Dorabalska. Stan fizyki przed odkryciem polonu zobrazował prof. d. M. Grótcowski. Trzeci prelegent, prof. dr. J. Rutkowski, zobrazował zwrot, spowodowany przez zastosowanie radu w lezeniu nowotworów. Jak stwierdził prelegent, połowa wypadków wyzdrowień przy wczesnym rozpoznaniu raka, to zasługa odkrycia radu. Akademia została zakończona odczytaniem telegramu wysłanego od spadkobierczyń Marii Curie-Skłodowskiej, jej córek Ewy Curie i Ireny Joliot-Curie, kontynuujących badania nad wielkim odkryciem uczonych rodziców.



Para o bom funcionamento do ESTOMAGO E INTESTINOS  
usar:  
**ELIXIR WESTPHALEN**

## Wiadomości krótkie

— Gorzów stolica ziemi Lubuskiej już żyje życiem normalnym. Może żadne inne miasto, będące „na dorobku”, nie może szczycić się tyloma sklepami, hotelami, tak wielką ilością uporządkowanych ulic, tak dużym ruchem ulicznym.

Przemysł zniszczony w 100 proc. odbudowuje się powoli. Jeszcze w roku bieżącym ruszy fabryka prawnatna sukna, przeniesiona z Bielska. Powstaje z ruin fabryka sztućczego włókna. Państwowe Zakłady Inżynierii są już czynne, a jesienną bieżącego roku przewiduje się powiększenie fabryki i zwiększenie produkcji. Już dzisiaj mówi się o remoncie bloków dla nowych 2.000 robotników.

— Tegoroczne zasiewy objęły w Polsce 8 milionów hektarów. Urodzaje zapowiadają się dobrze. Polska po raz pierwszy po wojnie będzie miała dość chleba i ziemniaków. Brak natomiast jeszcze mleka i tłuszczów zwierzęcych.

— Chmura chrabaszcy nawiedziła Jelenią Górę: insekty obsiadły tak gęsto drzewa, że groziła zupełna zagłada listowia. Na szczęście w nocy przyszedł przymrozek, rankiem grube warstwy pamarzniętych chrabaszcy leżały na ziemi.

— W Grudziądzu odbędzie się proces przeciw dwóm funkcjonariuszom tamtejszego więzienia o znęcanie się przed wojną nad przebywającymi tam więźniami. W wiadomości tej nie byłoby nie szczegółnego, gdyby nie zdanie w komunikacie: „Będzie to pierwszy proces w którym oskarżeni odpowiadać będą za klęskę wrześniową i faszyzację życia państwowego”.

— S/S „Kościszko” (7.763 ton) przybył do Polski po kapitalnym remoncie w Antwerpii. Polska otrzymała statek z podziatki poniemieckiego tonażu. Zbudowany w roku 1939 w stoczni Weser w Bremie jako statek towarowo-pasażerski, posiada silną konstrukcję i duże możliwości ładunkowe.

— W Powiecie nowotarskim powódź zniszczyła wsie Chochołów, Witów, Czarny Dunajec, Wróblówka Długopole, Ludźmierz, Waksmund, Ostrowko, Harkłowa, Debnio, Maniowy, Sromowce Niżne i Wyżne, Krościenko i Rabka, zalewając około 2.000 ha ziemi. Na niektórych terenach spląkany został cały pokład ziemi ornej. Zerwanym zostało 8 mostów. Dojazd do Szczawnicy możliwy jest tylko od strony Spiszu.

— 30.000 Wolnych miejsc mają w tym roku wyższe uczelnie polskie dla 37.000 absolwentów licealnych.

— Z Moskwy nadeszła wiadomość, że w Instytucie Sławiściecznym Akademii Nauk ZSSR, na zakończeniu znajduje się dzieło pod tytułem: „Zarys historii Polski”. Książka ta obejmuje wykład historii Polski według założeń socjalistycznych od X wieku do czasów najnowszych. Książka ukaże się w najbliższym czasie w druku.

— Wojskowy Sąd Rejonowy w Katowicach skazał na 4 lata więzienia księdza Michała Norka. Oskarżony on został o podburzenie do buntu, sianie defetyzmu, sabotaż i zwalczanie partii komunistycznej na terenie swej parafii.

— Minister sprawiedliwości, Henryk Świątkowski, piastujący pozatem stanowisko profesora uniwersytetu w Warszawie, przedstawił na odczytanie w Łodzi stosunki religijne w imperium sowieckim jako ideał, do którego nie tylko Polska ale i inne państwa demokracji ludowej powinny zdążyć.

— Instytut katolicki we Wrocławiu urządza obecnego lata dwa wakacyjne kursy pedagogiczno-katechetyczne. Jeden z tych kursów przeznaczony jest dla katechetek i odbędzie się od 16-22-go sierpnia. Drugi kurs przeznaczony jest dla księży prefektów w dniach od 24-27 sierpnia bieżącego roku.